

**Ks. Stanisław Napierała**

## **PRAWOSŁAWNA KONCEPCJA LITURGII**

### **SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEGO SEMINARIUM EKUMENICZNEGO**

Niedawno powstało w Fatimie w Portugalii ekumeniczne „Centrum Bizantyńskie”, które pod opieką Bożej Rodzicielki, „Matki jedności”, pragnie wspierać dążenia ekumeniczne między Kościołem Greko-prawosławnym i Kościołem Katolickim. Staraniem swęgo dyrektora, archiprezbitera Jana M o w a t t, „Centrum” przygotowało i przeprowadziło w dniach od 26 lipca do 1 sierpnia 1970 r. pierwsze swoje Międzynarodowe Seminarium Ekumeniczne, którego temat brzmiał: Znaczenie i duchowość Boskiej Liturgii.

Temat seminarium został obszernie omówiony ze stanowiska prawosławnego i katolickiego w szeregu konferencjach, wygłoszonych głównie przez Metropolitę greko-prawosławnego Kalabrii, Mons. Emilianosa T I M I A D I S A, oraz Archimandrytę O. Januariusza I Z Z O, O.P.M.

Na zakończenie seminarium wydano komunikat, w którym m. in. czytamy:

1. Doszliśmy do przekonania, że Kościół Greko-prawosławny i Kościół Katolicki mają w zasadniczych punktach tę samą teologię liturgii i życia wewnętrznego.

2. W wymienionej dziedzinie znaleźliśmy pewne drugorzędne tylko różnice między Greko-prawosławnymi a Greko-katolikami.

3. Bolesnie odczuliśmy aktualną niemożność kanoniczną interkomunii w Świętych tajemnicach między Greko-prawosławnymi i Katolikami.

4. Odczuwamy nagłą potrzebę, szczególnie w dzisiejszych czasach kryzysów religijno-moralnych, urzeczywistnienia pełnej interkomunii między Kościołem Greko-prawosławnym i Kościołem Katolickim.

5. Jest rzeczą palącą, by w tym celu doszło we wszystkich krajach części do spotkań tak na poziomie teologicznym jak i socjalnym.

Sobór Watykański II w Dekrecie o Ekumenizmie, nr 14, stwierdza: „Kościoły wschodnie od samego początku posiadają skarb, z którego wiele zapożyczył Kościół zachodni w zakresie liturgii, duchowej tradycji i porządku prawnego”. Zawartość tego skarbu od strony

liturgicznej w dużej mierze odsłonił w swoich konferencjach metropolita Timiadis. Jakie, zdaniem jego, są zasadnicze elementy, które składają się na prawosławną koncepcję liturgii?\*)

W prawosławnej myśli teologiczne dążenie do doskonałości nierozdzielnie wiąże się z dążeniem do celu ostatecznego, pojętym przede wszystkim jako zjednoczenie z Bogiem (por. str. 44—45). Ponieważ wszyscy mają zjednoczyć się z Bogiem, dlatego wszyscy są wezwani do doskonałości. Dla realizacji celu ostatecznego Bóg założył Kościół. Źródłem życia Kościoła jest „Boska Liturgia” czyli sprawowanie Eucharystii.

W liturgii i przez liturgię człowiek urzeczywistnia swój cel jednocząc się z Bogiem. To też liturgia stanowi samo „centrum doskonałości człowieka” (str. 1). W niej „nawiązuje się mistyczna relacja między człowiekiem i Bogiem” (str. I). Ona zmierza do tego, by człowieka „przekształcić, odnowić, doprowadzić go bliżej Boga i bliżej ludzi. Ona niesie ze sobą postawę etyczną i zdecydowane zaangażowanie” (str. I).

„Prawosławie jest liturgiczne”. „Liturgiczna jest również jego teologia”. „Teologia i liturgia nie mogą rozwijać się oddzielnie” (str. 47). Nierozdzielne związanie liturgii i teologii idzie po linii stanowiska reprezentowanego w kwestii teologii przez Ojców greckich. Dla nich teologia nie była naukowym poznaniem o Bogu, lecz najwyższym stopniem życia duchowego, polegającego na poznaniu jakby doświadczalnym, czyli kontemplacji Trójcy Przenajświętszej. Oddzielenie teologii od liturgii jest, zdaniem Timiadisa, źródłem aktualnego kryzysu teologii, zaznaczającego się w zbyt intelektualnej jej orientacji i desakralizacji.

Timiadis porównuje liturgię do dramatu, w którym uczestniczą niebo i ziemia, Bóg, człowiek i świat. Centralną postacią liturgii jest Boski pośrednik Jezus Chrystus.

## 1. CHRYSZTUS

Wcielenie „jest początkiem nadzwyczajnego, o rozmiarach kosmicznych, spotkania między bóstwem i człowieczeństwem. Chrystus Bóg-Człowiek jednoczy w swej Osobie dwa różne światy, Niebo i ziemię, Niewidzialne i widzialne, Wieczne i czasowe, Nieskończone i skończone” (str. 63). „Przez swoje Wcielenie i dzieło Odkupienia Chrystus ofiarował człowiekowi możliwość zjednoczenia się z Bogiem”

---

\*) Teksty cytowane są zaczerpnięte z wersji powielaczowej, wydanej zaraz po zakończeniu seminarium: CONFERENCES donnés par Son Eminence Emilianos TIMIADIS Metropolitte de Calabre, 1<sup>o</sup> Seminaire Oecuménique, Domus Pacis, 26 Juillet — 1 Août, Fatima 1970.

(str. 17). „Grzegorz Palamas uczy, że Syn Boży, by żyć z człowiekiem, nie tylko raz jeden zjednoczył się z ludzkością, ale stale żyje w ludziach, jednocząc się z nami przez komunie Eucharystyczną, stając się z nami jednym Ciałem i przekształcając nas w świątynię Bożą. W Ciele tym mieszka cała pełnia (pleroma) jego Bóstwa. Ta jedność z Bogiem staje się rzeczywistością niosącą szczęście i stanowi bazę dla duchowości prawosławnej” (str. 8).

## 2. THEOTOKOS

„Drugą osobą w dramacie Wcielenia jest Theotokos... Stając się Matką Boga, Maryja stała się bramą jego zejścia z nieba na ziemię i przejściem dla człowieka, który wspina się z ziemi ku niebu. Grzegorz Palamas zauważa, że Maryja „postawiona między Bogiem i całą ludzkością, czyni Boga synem człowieczym, a ludzi synami Bożymi”. Bóg jest nieprzystępny w swej boskiej naturze, Ona w swym człowieczeństwie jest zawsze przystępna... Ona jest duchową matką każdego wierzącego chrześcijanina, nie wyłączając świętych. Najbardziej wyniesiona ze stworzeń tak widzialnych jak niewidzialnych jest w pełni ludzką” (str. 59).

„Dwa imiona, Jezus i Maryja, są nierozłączne w teologii i kulcie prawosławnym” (str. 65).

## 3. DUCH ŚWIĘTY

Maryja w niczym nie umniejsza roli, jaką Prawosławie przypisuje w liturgii Duchowi Świętemu. „Kult Nowego Przymierza nie jest dziełem ludzi, lecz samego Boga w Chrystusie” (str. 25). „Jest on w konieczny sposób aktem Chrystusa” (str. 26). Tym jednak, który „sprawuje kult Nowego Przymierza” jest „Duch Święty, zamieszkujący w Kościele i w każdym chrześcijaninie” (str. 25).

Szczególną rolę Ducha Świętego w liturgii ukazuje sławna modlitwa zwana „epiklezą”, którą odmawia się po odśpiewaniu „świętych słów Chrystusa „To jest ciało moje — to jest krew moja”: O Panie wszelkiej dobroci, nie odsuwaj od nas Twego Świętego Ducha, którego zesłałeś na Twoich Apostołów o Trzeciej Godzinie, lecz odnow Go w sercach sług Twoich, którzy Cię proszą, i spraw, by chleb ten stał się drogocennym Ciałem a zawartość kielicha tego drogocenną Krwią Chrystusa Twojego, przemień je przez Twojego Ducha Świętego, by mogły one tym, którzy je przyjmować będą, udzielić oczyszczenia duszy, odpuszczenia grzechów, zjednoczenia z Twoim Duchem Świętym, dziedzictwa Królestwa Niebieskiego” (str. 70).

#### 4. ŚWIĘCI I MĘCZENNICY

Liturgia prawosławna jest głęboko przeniknięta myślą o świętych obcowaniu. Zdaniem Metropolity Timiadisa, prawda o świętych obcowaniu zawiera „całą rację istnienia kultu” (str. 16). Święci bowiem i męczennicy urzeczywistnili w Chrystusie i przez Chrystusa ten cel, ku któremu zmierza liturgia. „Oni żyli w Chrystusie, walczyli i otrzymali niewiednący wieniec życia wiecznego. Każdy z nich jest znakiem odrodzenia w Chrystusie” (str. 16).

#### 5. CZŁOWIEK

„Odpowiedzialność za organizację celebracji liturgicznych należy do episkopatu” (str. 81).

Podkreślając zasadniczą różnicę między kapłaństwem hierarchicznym i kapłaństwem wiernych, Metropolita Timiaris wskazuje równocześnie na „dobitne miejsce” świeckich w liturgii. „Liturgia, jak wynika już z samej etymologii „laou ergon — dzieło ludu”, jest ofiarą ludu”. Sprawowanie Eucharystii postuluje „pełne uczestnictwo świeckich we wszystkich modlitwach” (str. 76). Tzw. „modlitwy sekretne pojawiły się w czasach upadku religijnego i ignoracji liturgicznej i stanowią odchylenie a nawet sprzeczność ze strukturą Eucharystii” (str. 76). „Modlitwy zanoszone do Boga przez kapłana, przewodniczącego w zastępstwie Chrystusa wspólnocie, są formułowane w imieniu całego ludu świętego i wszystkich uczestników liturgii” (str. 81).

Ofiarując z kapłanem ofiarę bez skazy, wierni winni nauczyć się ofiarowywać siebie samych Bogu” (str. 81). „Istotnym bowiem w ofierze Nowego Przymierza nie jest forma, jaką ofiara przyjmuje, lecz zachowanie człowieka, który siebie i życie swoje ofiaruje Bogu, pragnąc żyć z nim w pełnym zjednoczeniu przez wierność całkowitą, która jest znakiem miłości” (str. 26). Postawa ofiary wyraża się w przyjęciu woli Bożej czyli w wewnętrznym nawróceniu. Chrystus „zanim ofiarował Kościołowi swoje Ciało, powiedział do Ojca swego: Nie chciałeś ofiary ani całopalenia lecz ukształtowałeś mi ciało. Wtedy powiedziałem: Oto idę, Boże, by spełnić Twoją wolę” (str. 5).

#### 6. SZTUKA

W dążeniu do zjednoczenia z Bogiem pomaga człowiekowi sztuka sakralna. „Sztuka chrześcijańska w przeciwieństwie do klasycznej, jak uczy św. Jan Chryzostom, nie jest wolna. Jak wierna służebnica jest ona na usługach Boga. Każdy okręt, każde zwierzę, każda roślina jest dobra nie z racji swego kształtu lub koloru, lecz z racji użytku

jaki z niej można uczynić. To też ikonografia nie kopiuje natury ani nie szuka formy czy koloru jako celu dla siebie, lecz jako środka do osiągnięcia celu wyższego” (str. 22). Jej „zadaniem jest wspieranie ludu chrześcijańskiego w dążeniu do świętości” (str. 21).

## 7. ŚWIAT

Nie tylko sztuka lecz także świat materialny jest obecny i uczestniczy w liturgii. „Dla chrześcijanina wszystko jest ważne i wszystko ma swoją wartość. Woda, olej, kadzidło, świeca, ogień, kwiaty są wyrazicielami naszej pobożności... W liturgii cały porządek materialny zostaje wezwany do udziału w Chwale Chrystusa, a przez to do przemiany i uwolnienia od skażenia” (str. 22). „Włączając świat natury w uczestnictwo w chwale Zmartwychwstania, teologia prawosławna zaświadcza o wymiarze kosmicznym Chrystusowego dzieła Odkupienia. Pragnie w ten sposób zaznaczyć, że każda rzecz stworzona stanowi część wszechświata Bożego, że może być uświęcona, że nic nie powinno być odrzucone jako niegodne. Przede wszystkim zaś ciało ludzkie, świątynia Ducha Świętego, winno być traktowane przez nas z powagą” (str. 23).

Może rzeczą bardziej pożyteczną niż podjęcie próby oceny wyżej zreferowanych wypowiedzi Metropolity Timiadisa na temat prawosławnej koncepcji liturgii będzie zacytowanie słów, którymi Sobór Watykański II wypowiedział swoje stanowisko wobec liturgicznej tradycji Kościołów wschodnich: „Powszechnie wiadomo, z jakim przywiązaniem chrześcijanie wschodni sprawują liturgiczne obrzędy, przede wszystkim obrzęd eucharystyczny, źródło życia Kościoła i zadatek przyszłej chwały; przez niego wierni, złączeni z biskupem, mający dostęp do Boga Ojca przez Syna, Słowo Wcielone, Umęczone i Uwielbione, oraz w szczodroliwości Ducha Świętego dostępują jednocześnie z Przenajświętszą Trójcą, stawszy się *uczestnikami Bożej natury* (2P 1, 4). Dlatego przez sprawowanie Eucharystii Pańskiej w tych poszczególnych Kościołach buduje się i rozrasta Kościół Boży, a przez koncelebrację przejawia się ich wspólnota. W tym liturgicznym kulcie chrześcijanie wschodni wysławiają przepięknymi hymnami Maryję zawsze Dziewicę, którą Sobór Powszechny w Efezie uroczyście ogłosił Najświętszą Bogą Rodzicielką, by rzeczywiście i właściwie uznano, że według Pisma św. Chrystus est Synem Bożym i Synem Człowieczym; czczą nadto wielu świętych, w tym Ojców Kościoła powszechnego” (Dekret o Ekumenizmie, nr 15).